

zaPAU

Lament emeryta nad umarłym kredytem

Kilkakrotnie już mieliśmy okazję zamieścić w „PAUzie Akademickiej” teksty ilustrujące rosnącą falę wymagań formalnych i związanej z tym biurokracji, jaka – dosłownie – zalewa polską naukę. Ze względu na mój status długoletniego emeryta wydawało mi się, że te problemy są już daleko poza mną i nie będę miał już okazji odczuwać ich na własnej skórze. Ale życie jest bogate i pełne niespodzianek...

Mniej więcej osiem lat temu z moim młodym współpracownikiem napisaliśmy pracę, która kosztowała sporo (głównie jego) wysiłku. Wystaliśmy ją do „The Physical Review”, gdzie – po zwykłych kłopotach z recenzentami – została mniej więcej pół roku później opublikowana.

Dla młodego człowieka praca ta była o tyle istotna, że skierowała go ku pewnej problematyce, którą następnie już sam rozwinął, uzyskując świetne wyniki i międzynarodowe uznanie. Obecnie tenże młody człowiek, po kilkuletnim stażu w doskonałych ośrodkach za granicą, wrócił i uzyskał stopień doktora habilitowanego. Wśród prac, które włączył do swojego wniosku habilitacyjnego, znalazła się naturalnie tamta nasza praca.

Oczywiście, procedura habilitacyjna wymaga, aby współautor (czyli w tym przypadku ja) zaświadczył, że wkład kandydata był istotny itd. Mój partner zwrócił się więc o to do mnie, a ja chętnie takie krótkie oświadczenie napisałem. Brzmiało ono następująco (usuwam dane, które pozwoliłyby zidentyfikować osobę):

„Oświadczam, że w pracy XXXXX autorstwa dra YYYYY i mojego, opublikowanej w „The Physical Review”, wkład dra YYYYY był dominujący. To on zaproponował, aby zająć się tym problemem, a następnie wykonał główną pracę porównania z danymi doświadczalnymi. Moja rola ograniczała się do wprowadzenia go w tę problematykę, szczegółowych dyskusji dotyczących interpretacji otrzymanych rezultatów oraz redakcji pracy.”

Wydawało mi się, że tekst ten opisuje we właściwy sposób, jak wyglądała nasza współpraca.

Na szczęście, młody człowiek – widocznie lepiej niż ja rozumiemy dzisiejsze czasy – postanowił sprawdzić, czy tego rodzaju oświadczenie jest poprawne. W tym celu zadzwonił do odpowiedniej urzędniczki w Centralnej Komisji. I zrobił słusznie, bo pani ta oświadczyła, że – niestety – będzie musiała odrzucić wniosek z powodów

formalnych, co – rzecz jasna – przedłuży procedurę. A dlaczego będzie musiała odrzucić wniosek? Ponieważ w moim oświadczeniu jest jedno stwierdzenie za dużo, a jednego brakuje. NIE WOLNO bowiem napisać, co zrobił kandydat do stopnia naukowego – można tylko opisać swój „wkład”. Należy zaś nie tylko opisać swój wkład, lecz jeszcze określić go w procentach.

A mnie się wydawało, że już dawno i wystarczająco obśmiałyśmy te procenty. Okazuje się, że nie.

Oczywiście zmieniłem moje oświadczenie, dopasowując je do tej instrukcji, i nie był to dla mnie, rzecz jasna, duży kłopot. W sumie sprawa błaha, ale jednak w jakimś sensie symptomatyczna. Zastanawiam się więc, czy kierownictwo Centralnej Komisji wie, że takie rzeczy się dzieją? Że z powodu tak drobnego powodu formalnego można wstrzymać bieg sprawy?

I po co – na miły Bóg – te procenty, których – jak wszyscy wiedzą – NIE DA SIĘ uczciwie obliczyć?

Jeżeli to wszystko ma jakiś sens, to chyba może on być tylko jeden. W wyniku wieloletnich przykrych, a nawet bolesnych doświadczeń, Centralna Komisja całkowicie straciła zaufanie do polskich uczonych. Nie negując zatem zasadności takiego postępowania, trudno równocześnie nie ubolewać. Stąd tytuł, nawiązujący do staropolskiego pamfletu (w staropolszczyźnie „kredyt” oznaczał właśnie „zaufanie”), swego czasu pięknie wydane przez Bibliotekę PAU i PAN w Krakowie*.

ABBA



* Drzeworyt ze zbiorów Gabinetu Rycin PAU w Bibliotece naukowej PAU i PAN w Krakowie; karta: 305x390 mm, ramka 290x365 mm, skan z oryginału, wydanie papierowe: Biblioteka Tradycji Literackich nr 34, Kraków 2000

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacja.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.